

Sygn. akt VI Ga 272/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Renata Bober

Sędziowie: SO Anna Harmata

SO Marta Zalewska (spr.)

Protokolant: Agnieszka Kozłowska

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2018 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Sp. z o.o. w Ś.

przeciwko: (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w R.V Wydziału Gospodarczego z dnia 21 marca 2017 r., sygn. akt V GC 283/16

I. oddala apelację

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w Ś. kwotę 450zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt V Ga 272/17

UZASADNIENIE wyroku z dnia 11.01.2018 r.

Powód (...) spółka z o.o. z siedzibą w Ś. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W., kwoty 3099,60 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lutego 2015 r. do dnia zapłaty i zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, którą nabył od K. J., poszkodowanej w wyniku kolizji drogowej zaistniałej w dniu 23 stycznia 2015 r. na podstawie umowy cesji z dnia 23 stycznia 2015 r.

Pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany sformułował następujące zarzuty :

- pozwany nie posiada legitymacji biernej do występowania w niniejszym postępowaniu; sprawca szkody nie był ubezpieczony u pozwanego,

- przyjęta w umowie najmu dobowy stawka czynszu jest rażąco wygórowana w stosunku do stawek obowiązujących na rynku lokalnym.

W odpowiedzi na sprzeciw, powód odniósł się do zarzutów pozwanego oraz podtrzymał twierdzenia i wnioski zawarte w pozwie.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 23 stycznia 2015 r., na skutek kolizji drogowej uszkodzeniu uległ pojazd marki F. (...) o nr rej. (...), należący do poszkodowanej K. J.. Zgodnie z polisą ubezpieczeniową o nr (...), sprawca szkody, M. G., kierujący pojazdem marki M. o nr rej. (...), w okresie od dnia 17 października 2014 r. do dnia 16 października 2015 r., był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W.. (Dowód : akta szkody k. 242, oświadczenie k. 33). Powód (...) spółka z o.o. z siedzibą w Ś., w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, wynajął poszkodowanej samochód zastępczy marki O. (...) (segment klasy C), na okres od dnia 23 stycznia 2015 r. do dnia 5 lutego 2015 r. (14 dni). Strony ustaliły w umowie najmu dobową stawkę czynszu w wysokości 221,40 zł brutto. Uszkodzony pojazd poszkodowana wykorzystywała do użytku codziennego oraz dojazdów na zakupy. W dniu 23 stycznia 2015 r., poszkodowana na podstawie umowy cesji, przeniosła na powoda wierzytelność w zakresie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. W dniu 6 lutego 2015 r., powód wystawił fakturę VAT o nr (...), obejmującą należność w wysokości 3099,60 zł brutto, za 14 dni najmu samochodu zastępczego, z terminem płatności do dnia 20 lutego 2015 r. Pismem z dnia 18 lutego 2015 r., pozwany odmówił przyznania odszkodowania, wskazując, że sprawca szkody nie był ubezpieczony z tytułu OC w (...) S.A. w W., w dniu powstania szkody. Uszkodzony samochód marki F. (...) o nr rej. (...), porównywalny jest do samochodów należących do segmentu (...) klasa B ((...)). Wynajęty samochód marki O. (...), o nr rej. zaliczany jest do segmentu klasy C. Średnia arytmetyczna stawek czynszu za najem samochodu zastępczego, należącego do segmentu klasy C, przy założeniu, że okres najmu wynosi powyżej 7 dni, wynosiła 175 zł brutto za jedną dobę.

Na podstawie akt szkody sąd ustalił jedną z podstawowych kwestii spornych, a mianowicie okres obowiązywania polisy ubezpieczeniowej sprawcy szkody. Zdaniem sądu zarzut pozwanego co do braku legitymacji biernej do występowania jako strona w niniejszym postępowaniu okazał się bezzasadny. Pozwany powołując się na przedłożony wydruk informacji z (...) z dnia 29 stycznia 2015 r., zarzucał że sprawca szkody nie posiadał aktualnego ubezpieczenia OC, w dniu kolizji. Należy zaznaczyć, że dane te obciążone są ryzykiem braku aktualności. Informacje z Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego jako dane nie zawsze odpowiadające rzeczywistości stanowi faktycznemu nie mogą zatem stanowić dowodu miarodajnego i oddziałującego na wynik sprawy, bowiem ich aktualność zależy min. od tego czy informacja została przekazana przez zakład ubezpieczeń do rejestru, a także okresu kiedy dane zostały wprowadzone do bazy polis OC przez (...). Analiza akt szkody w świetle oświadczenia poszkodowanego o danych sprawcy kolizji, wskazuje, że twierdzenia pozwanego są bezzasadne. Samochód marki M. o nr rej. (...), stanowiący własność M. G., był ubezpieczony w (...) S.A. w W., w dniu powstania szkody. Zawarty w oświadczeniu poszkodowanego nr polisy, dane samochodu sprawcy oraz nr szkody pokrywa się z danymi zawartymi w aktach szkody. Tym samym pozwany nie wykazał, że nie posiada legitymacji biernej do występowania jako strona w niniejszym postępowaniu. Analiza treści dokumentu polisy zalegającego w aktach szkody na karcie 242 (wedle numeracji akt sprawy sądowej) pozwalała Sądowi przy bierności pozwanego na ustalenie, że pojazd, z ruchu którego powstała szkoda (M. model (...) o numerze rejestracyjnym (...)) był ubezpieczony u pozwanego w okresie pomiędzy 17 październik 2014 r a 16 października 2015 r. Zresztą sam ubezpieczyciel na tejsze polisie uczynił odrębną adnotację „polisa sprawcy” a zatem dalsze stanowisko procesowe budziło zdziwienie i trudno jest znaleźć na jakim etapie pozwany zmienił zdanie i dlaczego.

Pozwany nie udowodnił, że przyjęta w umowie najmu dobową stawkę czynszu jest rażąco wygórowana w stosunku do stawek obowiązujących na rynku lokalnym. W świetle opinii biegłego, średnia arytmetyczna stawek czynszu za najem samochodu zastępczego, należącego do segmentu klasy C, przy założeniu, że okres najmu wynosi powyżej 7 dni, wynosiła 175 zł brutto za jedną dobę. Strony przyjęły w umowie najmu, dobową stawkę czynszu w wysokości 221,40 zł brutto. W ocenie Sądu z pojęciem rażąco wygórowanej stawki mamy do czynienia, gdy jest ona wyższa od średniej stawki rynkowej o więcej niż 30 %. Poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania wypożyczalni oferującej swoje usługi najtaniej, ani analizowania stawek obowiązujących na rynku lokalnym.

Na tej podstawie Sąd Rejonowy w R.w dniu 21.03.2017 r. wydał wyrok, którym uwzględnił powództwo w całości i zasądził koszty procesu na rzecz powoda.

Powyższy wyrok apelacją w całości zaskarżył pozwany. Zarzucił mu naruszenie art. 232 zd. 2 k.p.c. i art. 6 k.c., poprzez uznanie, że powód udowodnił legitymację bierną pozwanego poprzez dopuszczenie z urzędu dowodu z dokumentów tj. akt szkody, a w szczególności polisy ubezpieczeniowej. Na tej podstawie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz ponowne rozstrzygnięcie o kosztach procesu i przyznanie pozwanemu kosztów za obie instancje. W uzasadnieniu wskazał między innymi, iż rzekoma polisa, na której Sąd wywiódł legitymację bierną pozwanego będącą w istocie skanem dokumentu, stanowiła jedynie propozycję zawarcia umowy ubezpieczenia, który to dokument nigdy nie został wprowadzony do systemu (...) SA, jako obowiązujący, gdyż nie zostały złożone żadne wnioski o zawarcie umowy ubezpieczenia, ani też nie została opłacona należna składka.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu. Wskazał, iż powód w pozwie wnioskował o akta postępowania likwidacyjnego, wnosząc tym samym o dopuszczenie dowodu z dokumentów tych akt. Przywołał przepis art. 10 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych z dnia 22.05.2003 r., z którego wynika, że do zawarcia umowy może dojść także w sposób milczący, kiedy to zakład ubezpieczeń po otrzymaniu oferty zawarcia umowy nie udzielił w ciągu 14 dni odpowiedzi, a także gdy posiadacz pojazdu nie powiadomi zakładu w stosownym czasie o wypowiedzeniu umowy (art. 5 a I 28 cyt. ustawy). Forma zawarcia umowy nie jest w takim przypadku istotna.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna, stąd też jako taka została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c. Odnośnie zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 232 zd. 2 k.p.c.; po pierwsze pozwany nie złożył wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 162 k.p.c. zastrzeżenia do protokołu z rozprawy, na której to sąd na rozprawie dopuszczał dowód z akt szkodowych, w tym spornej polisy zalegającej w tych aktach. Z obowiązku tego nie zwalniała pełnomocnika pozwanego jego nieobecność na rzeczony rozprawie. Poprzez nieusprawiedliwioną nieobecność na rozprawie strona sama siebie pozbawiła prawa powoływania się na naruszenie prawa procesowego poprzez brak złożenia w/w zastrzeżenia. Po drugie przepis art. 232 zd. 2 k.p.c. wskazują na tzw. dyskrecyjną władzę sędziego, która to władza polega na tym, że jej wykonywanie nie jest uzależnione od spełnienia jakichkolwiek warunków ustawowych. Ustawodawca wyposażył sąd w taką władzę poprzez danie mu prawa niczym nieograniczonego prawa dopuszczenia dowodu z urzędu, a niewskazanego przez strony postępowania. Nie określił bowiem ustawodawca żadnych przesłanek, w jakiej sytuacji sąd powinien, czy może to uczynić. Innymi słowy prawo wyboru podjęcia w tym przedmiocie decyzji przez sąd pozostawił do uznania wyłącznie sądowi. Dodać należy, iż ustawodawca wprowadzając zasadę kontradiktoryjności procesu, co wynika z art. 3 k.p.c., nie zrezygnował jednak całkowicie z zasady prawdy materialnej, co wynika z treści powołanego przepisu, w którym ustawodawca nałożył na strony obowiązek dawania wyjaśnień co do okoliczności zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek. Wzmocnieniem powyższego jest przepis art. 216 k.p.c., art. 212 §1 k.p.c., który daje sądowi uprawnienie do wyjaśnienia stanu sprawy zgodnie z ową prawdą materialną. W/w zapisy korelują zatem z prawem sądu do dopuszczenia dowodu z urzędu.

Sąd nie zgadza się jednak z twierdzeniem powoda złożonym w odpowiedzi na apelację, iż tenże w pozwie wnioskował o dopuszczenie dowodu z akt postępowania likwidacyjnego. Wprawdzie roszczenie objęte żądaniem pozwu nie podlegało przepisom o postępowaniu uproszczonym, bowiem było to odszkodowanie, którego źródłem był delikt, a nie umowa, niemniej skoro powód sformułował pozew na formularzu „P”, gdzie rubryka 10 jest przeznaczona do formułowania wniosków dowodnych, to winien był wniosek dowodowy z akt postępowania likwidacyjnego umieścić w tej właśnie rubryce, czego nie uczynił. Zawniósł jedynie w rubryce 8 pt. „inne wnioski pozwu”, by sąd zobowiązał pozwanego do przedłożenia akt postępowania likwidacyjnego. Sąd II instancji miał na względzie, iż pozew został złożony przez zawodowego pełnomocnika procesowego, od którego wymaga się więcej co do formułowania wniosków procesowych, niż od samej strony. W konkluzji należało przyjąć, iż powód nie złożył wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z dokumentów akt postępowania likwidacyjnego, zatem zbędnym było zobowiązanie pozwanego przez sąd do przedkładania tych akt do niniejszej sprawy. Tym samym należało przyjąć, iż sąd I instancji działał li tylko z urzędu, dopuszczając dowód z między innymi z polisy zalegającej w tych aktach, czym jednak nie naruszył przepisu art. 232 zd. 2 kpc.

Przechodząc do zarzutów merytorycznych, Sąd Okręgowy miał na względzie treść art. 809 k.c., z którego wynika, iż potwierdzeniem zawarcia umowy ubezpieczenia jest dokument ubezpieczenia: polisa ubezpieczeniowa, a w razie wątpliwości umowę uważa się za zawartą z chwilą doręczenia ubezpieczającego dokumentu ubezpieczenia - czyli polisy. Przepisy regulujące umowę ubezpieczenia nie wymagają do ważności jej zawarcia formy pisemnej. Oznacza to, iż w przypadku przedłożenia przez ubezpieczeniowego polisy, to zakład ubezpieczeń jest zobowiązany przedstawić dowody, że do zawarcia umowy ubezpieczenia nie doszło. Takich dowodów pozwany nie dostarczył Sądowi I instancji. Nie stanowi takiego dowodu przedłożenie wydruków z systemu informatycznego (...), obrazującego historię ubezpieczenia spornego pojazdu: tzw. „Potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego” z dnia 17.02.2017 r. (k. 291 – 296). Jest to bowiem informatyczna baza takich danych, którą tworzy sam zakład ubezpieczeń, co wynika z samego twierdzenia apelującego w apelacji. Okoliczność zatem, że z bazy tej nie wynika, by w okresie zdarzenia komunikacyjnego samochód wyrządzający szkodę był ubezpieczony u pozwanego, nie obala domniemania zawarcia umowy ubezpieczeniowej w spornym okresie z (...), wynikającego z faktu, iż została wstawiona polisa za przedmiotowy okres. Nie wystarczające w tym względzie było twierdzenie pozwanego o nieopłaceniu przez ubezpieczonego, czy ubezpieczającego składki za w/w okres. Zabrakło w tym zakresie wniosków dowodowych, jak również obowiązek zapłaty składki jest świadczeniem wzajemnym, zatem (...) może dochodzić od strony zobowiązanej zgodnie z treścią polisy wykonania tego świadczenia wzajemnego, tj. opłacenia składki (por. art. 813 § 2 i art. 814 k.c.)

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., na które to koszty złożyło się minimalne wynagrodzenie adwokackie strony powodowej reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika.